

Komunikat PAP: Kopacz: dyskusja o ustawie antyaborcyjnej już się przetoczyła – 5 stycznia 2008 r.

05.01.2008 12:30

5.1. Warszawa (PAP) - Dyskusja o aborcji i ustawie antyaborcyjnej już się przetoczyła, mamy pewien konsensus, nie rozpoczynamy dyskusji zastępczej - tak minister zdrowia Ewa Kopacz odniosła się do informacji, że RPO chce zaskarżyć do Trybunału Konstytucyjnego część ustawy antyaborcyjnej.

"Jest pewien konsensus, bardzo szeroki konsensus społeczny. Zostawmy to. Naprawdę to prawo jest, pilnujemy tylko, aby to prawo było egzekwowane tak jak trzeba. Nie wytaczajmy dziś nowej dyskusji, która będzie dyskusją zastępczą" - powiedziała Kopacz w sobotę w TVN24.

Minister dodała, że jest wiele spraw, "nad którymi Polacy muszą się pochylić - chociażby służba zdrowia i prawa pacjentów". "I tu myślę, że rola pana rzecznika jest szczególnie ważna" - stwierdziła Kopacz.

O możliwości zwrócenia się przez Rzecznika Praw Obywatelskich Janusza Kochanowskiego do TK w sprawie części ustawy antyaborcyjnej napisały w sobotę "Gazeta Wyborcza" i "Rzeczpospolita". Chodzi o przepis, który dopuszcza możliwość przerywania ciąży ze względu na zagrożenie zdrowia kobiety.

Janusz Kochanowski powiedział "Rzeczypospolitej", że celem jego wniosku nie jest "zdemontowanie ustawy, ani ponowne otwarcie frontu sporów światopoglądowych o aborcję". Według niego, "historyczny kompromis wypracowany w latach 90. w planowaniu rodziny i dopuszczalności przerywania ciąży nie powinien być naruszony".

Kochanowski podkreśla, że zamierza zakwestionować tylko przepisy, których zgodność z konstytucją budzi największe wątpliwości.

Rzecznik zauważa, że skoro przerywanie ciąży jest w niektórych sytuacjach niekaralne, to warunki i tryb postępowania powinny być ściśle określone.

Przepis ustawy antyaborcyjnej, o który chodzi RPO, nie precyzuje, "co właściwie oznacza zagrożenie zdrowia kobiety ciężarnej".

Obecnie obowiązująca ustawa antyaborcyjna (ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z 1993 roku) przewiduje możliwość usunięcia ciąży w trzech przypadkach: gdy zagraża ona zdrowiu lub życiu kobiety, gdy jest wynikiem przestępstwa (gwałtu lub kazirodztwa) i gdy badania wykazały ciężkie i nieodwracalne uszkodzenia płodu.

Rzecznik RPO Stanisław Wileński powiedział w sobotę PAP, że w poniedziałek powinno być wiadomo, kiedy wniosek może zostać skierowany do TK. (PAP)

mok/ pad/